

Na nowych śmieciach

Rada Miasta przyjęła pakiet uchwał, które zrewolucjonizują w Markach gospodarkę odpadami. Od lipca za odbiór i utylizację naszych śmieci odpowiadac będzie samorząd. Ile za to zapłacimy? Odpowiedź poniżej...

W drugim półroczu ratusz przejmie na siebie obowiązki odbierania odpadów z mareckich posesji, a ich właściciel opłatę za tę usługę uiści na rachunku bankowym urzędu, a nie jak do tej pory firmy, z której usług korzystano. Właściciel każdej mareckiej nieruchomości musi dostarczyć do urzędu miasta deklarację o liczbie osób zamieszkujących na terenie danej nieruchomości oraz do końca czerwca rozwiązać dotychczasową umowę na odbiór odpadów z prywatnym przedsiębiorcą, z którego usług korzystano. W przypadku budynków wielorodzinnych za złożenie deklaracji odpowiedzialny jest zarządca budynku.

Nowe miesięczne stawki ustalone przez Radę Miasta kształtują się następująco:

- 8 zł od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość, gdy będziemy segregować odpady,
- 17 zł od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość, w przypadku braku prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów na danej posesji.

Przykład:

Opłata miesięczna naliczona dla nieruchomości zamieszkałej przez 4 osoby, na której prowadzi się selektywną zbiórkę odpadów:
 $4 \text{ osoby} \times 8 \text{ złotych} = 32 \text{ złote miesięcznie}$

Opłata miesięczna naliczona dla nieruchomości zamieszkałej przez 4 osoby, w przypadku braku prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów:

$4 \text{ osoby} \times 17 \text{ złotych} = 68 \text{ złote miesięcznie}$

Łączną opłatę naliczoną według powyższego schematu trzeba będzie uiszczać raz na kwartał z góry, w terminie do 15 dnia pierwszego miesiąca danego kwartału. System wchodzi w życie 1 lipca 2013 roku, a więc pierwszą opłatę należy wnieść do 15 lipca za trzeci kwartał 2013 roku.

Miasto podzielone zostało na 3 sektory w celu zorganizowania zbiórki odpadów komunalnych. W najbliższym czasie ogłoszone zostaną 3 przetargi na wybór firm obsługujących każdy z sektorów. Dzięki takiemu rozwiązaniu ratusz zakłada, że ceny proponowane przez oferentów będą niższe, niż w przypadku ogłoszenia jednego przetargu na obsługę całego miasta.

Odpady zmieszane i biodegradowalne odbierane będą raz na dwa tygodnie z budynków jednorodzinnych oraz dwa razy na tydzień w przypadku zabudowy wielorodzinnej. Natomiast odpady posegregowane odbierane będą jak dotychczas raz na miesiąc od nieruchomości z zabudową jednorodzinną oraz raz na tydzień w przypadku zabudowy wielorodzinnej.

Ponadto, przy ul. Dużej uruchomiony zostanie PSZOK, czyli Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, umożliwiający właścicielom nieruchomości dostarczanie samemu odpadów w miarę potrzeby, np. skoszonej trawy, zużytego sprzętu elektronicznego, czy odpadów wielkogabarytowych. Natomiast odbiór tych odpadów z terenu posesji odbywać się będzie na zgłoszenie telefoniczne raz na pół roku (budynki jednorodzinne) lub raz na miesiąc (budynki wielorodzinne).

Paweł Pniwski



Niedawno w Markach doszło do cyklu spotkań organizowanego przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. Dotyczyły one nowej ustawy śmieciowej, która zmieni nasze dotychczasowe obowiązki.

Z tych spotkań wynotowałem kilka informacji, które mogą się okazać przydatne Czytelnikom:

1. Ci, którzy nie zgłosili do ratusza deklaracji śmieciowej w terminie, czyli do 15 marca, będą mieć jeszcze szansę wypełnić ten obowiązek. Jak zadeklarował burmistrz, deadline zostanie przesunięty, co potwierdziło kilku radnych. Do tej pory deklaracje napłynęły od połowy gospodarstw domowych.
2. W zgłoszeniu do ratusza nie podajemy liczby zameldowanych osób, tylko rzeczywście mieszkających. Burmistrz Werczyński zasugerował, że deklaracje mogą podlegać weryfikacji, jeśli okaże się, że ilość wywożonych odpadów będzie nieproporcjonalna do liczby zgłoszonych osób.
3. Jak deklaruje burmistrz, koszt odbioru posegregowanych śmieci został ustalony poniżej poziomu wynikającego z miejskich analiz (mogło być 11 zł, będzie 8 zł za osobę).
4. Urząd nie będzie przypominał mieszkańcom o terminach zapłaty. Będziemy je wnosić co kwartał do 15.: stycznia, kwietnia, lipca, października.
5. **Trzeba pamiętać o wypowiedzeniu umowy z obecną firmą wywozową. Jeśli obowiązuje termin trzymiesięczny, należy to zrobić do końca marca. W innym przypadku będziemy płacić za wywóz śmieci podwójnie. Część firm podobno automatycznie rozwiąże umowę, ale strzeżonego Pan Bóg strzeże.**
6. Dostarczenie odpowiednich worków będzie zadaniem miasta, a w zasadzie firmy, która wygra przetarg. Gdyby ich brakowało, będzie można odebrać w ratuszu lub w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Dużej (w pobliżu szkoły).
7. Ci, którzy zdecydowali się na segregację śmieci, powinni przygotować się na ich podział na cztery części. Trzy rodzaje worków są już nam dobrze znane: zielony (na szkło), żółty (na plastik i aluminium), niebieski (na papier). Do tego dojdą brązowy worek na odpady organiczne (skórki, obierki, trawa, liście) oraz pojemnik na pozostałe śmieci. Te dwa ostatnie rodzaje odpadów będą odbierane z domów jednorodzinnych co dwa tygodnie, pozostałe – raz na miesiąc. W przypadku budynków wielorodzinnych częstotliwość będzie większa. Pojemniki na śmieci muszą zorganizować sobie mieszkańcy we własnym zakresie. Mogą to być pojemniki wykorzystywane obecnie, jeśli oczywiście nie są zdzierżawione od firmy, która aktualnie odbiera odpady komunalne.
8. Opakowania typu Tetra-Pak (np. po sokach czy mleku) trzeba będzie lokować w worku na plastik.

TM

Zygmuntowska – światełko w tunelu

W poprzednim numerze Ekspresu pisaliśmy o problemie połączenia ul. Zygmuntowskiej z drogą serwisową biegnącą wzdłuż al. Piłsudskiego.

Na prośbę mareckich radnych sprawą zainteresowała się senator Anna Aksamit, która wystosowała interwencję senatorską do warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odpowiedzialnego za główną arterię Marek. Z odpowiedzi drogowców wynika, że doszło do ich spotkania z burmistrzem Werczyńskim. - W wyniku rozmów Burmistrz Miasta Marki zobowiązał się do przygotowania dokumentacji na włączenie ul. Zygmuntowskiej, a następnie dokonania wystąpienia do naszego oddziału o uzgodnienie warunków włączenia, a także poniesienie kosztów finansowych realizacji powyższego przedsięwzięcia” – czytamy w piśmie GDDKiA do senatora Aksamit. Przypomnijmy, że w czerwcu 2009 roku wojewoda mazowiecki zwrócił się do Urzędu Miasta Marki o zaopiniowanie lokalnego układu komunikacyjnego w związku z modernizacją Trasy Toruńskiej na odcinku od Marek do ul. Modlińskiej. Wówczas miejscy urzędnicy nie dostrzegli, że ul. Zygmuntowska w dokumentacji projektowej nie jest połączona z drogą serwisową biegnącą wzdłuż Piłsudskiego i nie wnieśli uwag do dokumentacji. Gdy wreszcie błąd spróbowano naprawić, okazało się, że jest już za późno, bo projekt budowlany został już zatwierdzony i nie ma możliwości jego zmiany w związku ze współfinansowaniem go z unijnej kasy. Choć w odpowiedzi na interwencję senatorską nie padają żadne konkretne terminy, optymizmem nastraja ostatnie zdanie odpowiedzi dyrektora Tomasza Kwiecińskiego odpowiadającego za realizację inwestycji: "Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Warszawie deklaruje ścisłą współpracę z Przedstawicielami Miasta Marki dla osiągnięcia rozwiązania problemu".

Redakcja

Niech łaska Zmartwychwstania Pańskiego obdarzy wszystkich zdrowiem i szczęściem, a zbliżający się czas Wielkiej Nocy okaże się okresem pełnym wiary, nadziei i miłości.



Anna Aksamit
 Senator RP

Anna Aksamit

Wydawca:



Redaktor Naczelny: Jacek Orych; Redaguje: Zespół;

Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 138; Adres do korespondencji: ul. Cisowa 4a, 05-270 Marki; e-mail: gazeta@ekspresmarecki.pl; REKLAMY: 0-607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa



ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
 tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Na horyzoncie nowe oszczędności w budżecie miasta

Oświetlenie mareckich ulic dla naszych mieszkańców stanowi niezbędny element naszego miasta gwarantujący komfort poruszania oraz bezpieczeństwo ale nieliczni z nas wiedzą, iż jest to znaczącą pozycją w budżecie po stronie wydatków.

W ciągu ostatnich lat na rozbudowę, serwis oraz energię znaczące kwoty poniesiono następujące kwoty:

2010

– ogólny koszt (w tym - 1,1 ml zł, energia – 764 tys zł, serwis – 129 tys. zł, inwestycje 228 tys zł);

2011

– ogólny koszt (w tym - 1,2 mln zł, energia – 605 tys. zł, serwis – 147,4 tys. zł, inwestycje - 416,8 tys zł);

2012

– ogólny koszt – 1,78 mln zł (w tym - energia – 1mln zł, serwis - 190 tys zł, inwestycja - 522 tys zł);

2013

(wg projektu budżetu) – ogólny koszt – ok. 1,72 mln zł (w tym - energia - 1 mln zł, serwis - 165 tys zł, inwestycje 475 tys. zł).

Jak widać w ciągu ostatnich trzech lat znacząco wzrosły zarówno wielkości inwestycji, jednakże jest jeszcze wiele do zrobienia. W ślad za wzrostem inwestycji rosną niestety koszty energii, które obecnie stanowią znaczący udział w naszym miejskim budżecie. Niestety nie wszyscy wiemy, iż lwią część opłat za

energii wynika z obowiązku oświetlenia przez naszą gminę drogi krajowej czyli Alei Piłsudskiego, które wg obliczeń wynosi znacząco więcej niż 50 % wydatków na energię z uwagi na fakt, iż mamy ponad 400 oprav oświetleniowych o mocy 400 W. Wiele gminy podejmuje różnorodne działania na rzecz ograniczania tych kosztów między innymi modernizują oświetlenie przy pomocy środków wsparcia m.in. program SOWA z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska lub też trybu ESCO. W naszym przypadku możliwość podjęcia działania związanych z wygenerowaniem oszczędności energii w oświetleniu ulicznym według ekspertów mogłoby osiągnąć wielkość od 40 % do 50% wydatków. W takim przypadku wydają się słuszne aby rozważyć taką możliwość. W tym miejscu należy wspomnieć o nowo projektowanych przepisach Ministerstwa Gospodarki zawartych w potocznie nazwanym dużym Trójkąku Energetycznym, który dla naszego miasta może i powinien przynieść znaczące ograniczenia wydatków w tym zakresie. Zgodnie z treścią jednego z artykułów w/w aktów prawnych oświetlenie dróg krajowych ma zostać przekazane do GDDKiA co oznacza dla naszego budżetu oszczędności rzędu ponad 0,5 mln zł rocznie, które powinno się wykorzystać w innych obszarach na rzecz bezpieczeństwa naszego miasta na przykład dalszą rozbudowę monitoringu miejskiego. Obecnie wydają się, iż należy dopingować Ministerstwo Gospodarki i to też czynimy aby zgodnie z zapowiedziami odpowiednie zapisy zostały skierowane do Sejmu i sprawnie przegłosowane, dzięki czemu kolejne środki będą mogły zostać przekazane na inwestycje miejskie.

Marcin Piotrowski



Co dalej z budynkiem dawnej przychodni?

Al. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 to adres, który niegdyś znany był większości mieszkańców Marek. To właśnie pod tym adresem mieściła się przychodnia lekarska. Później koleje losu sprawiły, że stan nieruchomości pogarszał się z roku na rok, aż do stanu obecnego.

Budynek przychodni przeszedł w skład majątku gminnego w 2006 roku, a pełną kontrolę administracyjną urząd objął z początkiem 2007 roku. Od tego momentu miasto miało wszelkie narzędzia ku temu, aby zdecydować, co dalej z budynkiem.

W kadencji 2006 – 2010 r. burmistrz występował do ówczesnej rady miasta z propozycją sprzedaży nieruchomości, ale decyzją radnych postanowiono o pozostawieniu budynku w zasobach gminnych. Budynek został wpisany do rejestru wojewódzkiego konserwatora zabytków, co skutkowało obostrzeniami w zakresie przeprowadzenia prac remontowych przez potencjalnego nabywcę. Należy jednak pamiętać, że od momentu nabycia przez miasto nieruchomości, upłynęło już ponad 6 lat. W tym okresie wdrażano w życie różnego rodzaju programy unijne, które mogły posłużyć do rewitalizacji starego budynku przychodni. Niestety, nie skorzystano z tych możliwości, czego następstwem było dalsze niszczenie budynku.

Nowa rada, nowe pomysły...

Z końcem 2010 roku nastąpiła obecna rada miasta, a wiosną, gdy pożar strawił część dachu budynku, postanowiono podjąć konkretne działania w sprawie nieruchomości. Podczas posiedzenia komisji budżetowo – gospodarczej zapadła decyzja o intensywnym poszukiwaniu potencjalnego inwestora, który byłby zainteresowany długoletnią dzierżawą działki wraz z budynkiem. Okres, który wyznaczono na pozyskanie inwestora to 6 miesięcy, czyli do końca 2012 roku. Zasadnicze pytanie brzmiało, czy i jakie kroki przedsięwziął burmistrz oraz miejscy urzędnicy w celu zmaksymalizowania szans na dzierżawę nieruchomości. Tego nie wiedziałem, dlatego skierowałem na ręce burmistrza interpelację w tej sprawie.

I tu zaskoczenie...

Tuż przed wydaniem tego numeru otrzymałem na nią odpowiedź, która okazała się zaskakująca. Okazało się, że skierowanie publicznego zaproszenia do składania ofert na długoletnią dzierżawę nieruchomości, powinno być poprzedzone odpowiednią uchwałą rady miasta. Pytanie więc brzmi, dlaczego burmistrz nie skierował do rady projektu uchwały w tej sprawie, skoro podczas wspomnianego posiedzenia komisji wyraźnie określono oczekiwania ze strony jej członków?

Kolejne fakty, które pojawiły się w odpowiedzi na moją interpelację, dotyczą zapisu mazowieckiego konserwatora zabytków, który pismem z dnia 5 listopada 2012 roku informuje, że co prawda dopuszcza on rozbiórkę budynku, ale pod warunkiem, że projektowana w przyszłości zabudowa będzie stanowić odzwierciedlenie bryły oraz wystroju wewnętrznego zabytkowego budynku przychodni.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w trakcie uchwalania tegorocznego budżetu – radnym nie były znane kwestie związane z zapisami konserwatora zabytków, mówiące o tak rygorystycznym odtworzeniu istniejącego budynku przez potencjalnego nabywcę nieruchomości. Pamiętajmy, że pismo wpłynęło w listopadzie 2012 roku, natomiast budżet został uchwalony z początkiem 2013 roku.

Łatwo nie będzie...

Podczas uchwalania budżetu miasta na 2013 rok proponowałem, aby wystawić na sprzedaż budynek dawnej przychodni. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem byłoby przywrócenie blasku dawnej przychodni, angażując



w to sektor prywatny. Patrząc jednak realnie na całą sytuację, uważam, że jest to praktycznie niemożliwe, a dalsze „straszanie” obecnym stanem zabudowy - winno się jak najszybciej zakończyć.

Zasadnicze jednak pytanie brzmi, czy znajdzie się chętny, aby nabyć nieruchomość przy takich obostrzeniach ze strony mazowieckiego konserwatora zabytków?

Arkadiusz Werelich



Przekaż 1%
dla Mareckiego Towarzystwa Sportowego
Marcovia 2000

KRS: 0000231650

Na co przeznaczymy pozyskane środki?

Między innymi:

- Na organizację obozów sportowych
- Na zakup sprzętu sportowego
- Na organizację turniejów i zakup nagród



Wieści z Marcovii

W związku z dużym zainteresowaniem sytuacją Mareckiego Towarzystwa Sportowego „Marcovia 2000”, przedstawiamy garść informacji odnośnie prowadzonych działań Zarządu w kwestiach zakończenia współpracy z KSP Polonia Warszawa, prowadzonych rozmów z Urzędem Miasta na temat nowej formuły finansowania klubu i kosztów utrzymania stadionu miejskiego oraz inicjatywy zmierzającej do współpracy Marcovii i miasta Marki z Legią Warszawa.

Zamiarem Zarządu jest zakończenie współpracy z KSP Polonia Warszawa i rozwiązanie umowy łączącej obie strony. Obecnie trwają ostatnie negocjacje dotyczące warunków rozwiązania umowy, w tym warunków spłaty zaległych zobowiązań Polonii względem naszego klubu. Mamy nadzieję, że finalizacja rozmów i podpisanie stosownych dokumentów nastąpi jeszcze w marcu bieżącego roku. Nadmieniam, że działania Zarządu MTS Marcovia 2000 w tym zakresie skonsultowane zostały z Panem Burmistrzem Januszem Werczyńskim.

Brak perspektyw na dalszą owocną współpracę z KSP Polonia Warszawa oraz wysokość środków planowanych w budżecie miasta na wspieranie rozwoju sportu zmusiły nas do podjęcia rozmów z władzami miasta na temat formuły finansowania klubu sportowego oraz kosztów związanych z utrzymaniem obiektu przy ul. Wspólnej. Koszty te w dotychczasowej formule w znacznym stopniu finansowane były przez podnajemcę, czyli KSP Polonia Warszawa. Ponadto w świetle ubiegłorocznej kontroli Urzędu Miasta przez Regionalną Izbę Obrachunkową, problematyczne dla Urzędu Miasta stało się przekazywanie środków na utrzymanie miejskiego obiektu poprzez dotację przeznaczoną na wspieranie rozwoju kultury fizycznej i sportu w Markach. Dla utrzymania obiektu nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w wyniku zawartej z Polonią umowy miasto wzbogaciło się o 2 boiska trawiaste z pełnym odwodnieniem i zautomatyzowanym nawodnieniem. Koszty konserwacji boisk i ich dozór w istotnym stopniu zwiększają kwotę niezbędną do utrzymania obiektu w należytym stanie.

Dlatego też Zarząd klubu zdecydował się podjąć rozmowy z Panem Burmistrzem mające na celu wypracowanie nowych zasad finansowania i zarządzania obiektem sportowym przy ul. Wspólnej. W nowej formule zarząd obiektem przeszedłby do Zakładu Usług Komunalnych, Marcovia natomiast użytkowałaby obiekt wraz z całą jego infrastrukturą w taki sam sposób jak dotychczas. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w obecnie obowiązującej umowie najmu obiektu miastu przysługuje prawo organizowania na obiekcie imprez sportowych i rekreacyjnych po uprzednim ustaleniu terminów i zakresu imprez z Zarządem Marcovii. Takie same zasady obowiązywałyby w nowej formule współpracy Marcovii i miasta. Do ustalenia pomiędzy stronami pozostają szczególności związane z użytkowaniem obiektu przez Marcovię, obowiązki stron, plany inwestycyjne dotyczące obiektu oraz nowe zasady finansowania naszego klubu. Liczymy, że porozumienie w tym zakresie osiągniemy w kwietniu bieżącego roku.

Równoległe do rozmów z Urzędem Miasta na temat nowej formuły finansowania, Zarząd Marcovii podjął starania o pozyskanie nowego inwestora w marecki sport. Z przyjemnością informuję, iż udało nam się zainteresować Legią Warszawa inwestycją na terenie gminy Marki. Odbiliśmy wstępne rozmowy z zarządem Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa, w wyniku których Marki znalazły się na krótkiej liście lokalizacji inwestycji polegającej na wybudowaniu kilku boisk z naturalną i sztuczną murawą, na których treningi prowadziłby wychowankowie warszawskiego klubu oraz Marcovii. W marcu bieżącego roku, dzięki osobistemu zaangażowaniu Grzegorza Miechowicza, Wiceprezesa Zarządu MTS Marcovia 2000, doprowadziliśmy do spotkania przedstawicieli Legii Warszawa z Burmistrzem Miasta Marki. O postępkach w realizacji tego projektu będziemy sturali się informować Państwa na bieżąco na łamach „Ekspresu Mareckiego”. Prosimy o trzymanie kciuków!

Grzegorz Chwiłoc-Filoc, Prezes Zarządu MTS Marcovia 2000

Śmietanka mareckiego biznesu

Co łączy firmę spedycyjną z Bandurskiego, dystrybutora alkoholi z Teligi czy producenta części samochodowych z Okólnej? Firmy z Marek znalazły się w gronie najdynamiczniejszych, zyskowych małych i średnich firm, działających w naszym kraju. Gdyby połączyć ich obroty, wyszłoby naprawdę duże przedsiębiorstwo

Są zwinne i potrafią się przystosować się zmieniających się warunków. Ich krajowe stado liczy już ponad 4 tys. osobników i stale rośnie. To „Gazeta Biznesu”, elita rodzimej przedsiębiorczości. W tym szlachetnym gronie wypatrzyliśmy cztery firmy z naszego miasta. Co roku redakcja dziennika „Puls Biznesu” publikuje ranking najdynamiczniejszych małych i średnich firm. Pod koniec grudnia ukazała się jego trzynasta edycja. Doboru Gazet Biznesu nie dokonuje żadne arbitralne jury. O uzyskaniu takiego statusu decydują wyłącznie wyniki firm. Gazetą Biznesu może zostać firma, której obroty przez ostatnie trzy lata nieprzerwanie rosną. W tym czasie nie mogła ani razu ponieść straty. O pozycji w rankingu decydowała dynamika przychodów osiągnięta w latach 2009-2011.

Jak na tym tle wypadły mareckie firmy? Najwyżej wśród mareckich gazeli jest notowany M&P FHU Mirosław Pawlina. To dystrybutor alkoholi z siecią



Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

Wielki mały 1%

Do złożenia rocznego PIT został niewiele ponad miesiąc. Wraz z rozliczeniem możemy zadysponować 1% swojego podatku i przekazać go organizacjom pożytku publicznego. W tym celu w formularzu PIT wystarczy w odpowiedniej rubryce wpisać nazwę organizacji i numer KRS. Tylko tyle...

Zwracam się z gorącą prośbą o to, aby z tego prawa korzystać. Niech nikomu się nie wydaje, że 10, 15 czy 20 zł nikogo nie uszczęśliwi. Mała kwota może sprawiać wrażenie nie wartej zachodu, ale pamiętajmy, że w ilości siła: ziarno do ziarnka i zbierze się miarka.

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze jest organizacją pożytku publicznego i po raz szósty zabiega o Państwa życzliwość.

Zaczynaliśmy dość skromnie w 2007 r. Wówczas na konto naszego stowarzyszenia udało się nam zebrać dzięki Waszej hojności kwotę 6000 złotych. Rok 2008 zaowocował już kwotą 34 000 zł i od tamtej pory wpływa na nasze konto corocznie po kilkadziesiąt tysięcy złotych. Co udaje nam się za te pieniądze zrobić? Rokrocznie od 2007 roku fundujemy nagrody za najlepsze wyniki w nauce i osiągnięcia w sporcie dla dzieci z mareckich szkół publicznych. Wspieramy dzieci niepełnosprawne dopłacając do turnusów rehabilitacyjnych, zakupując sprzęt rehabilitacyjny refundując w całości, lub częściowo zakup, bądź remont wózków inwalidzkich. Finansujemy terapie zajęciowe. Pomagamy rodzinom, które wskutek nieprzewidzianych okoliczności takich jak pożar, znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Często w tym codziennym pędzie nawet nie zdajemy sobie sprawy z kruchości rzeczy, które często wydają nam się dane raz na zawsze. Tak jest ze zdrowiem. Kontakt z rodzicami, którzy mają ciężko chore dzieci, uczy naprawdę ogromnej pokory. Ich determinacja, hart ducha i wiara w możliwości znalezienia środków na leczenie dziecka jest godna podziwu.

Jesteśmy dumni, że przez te wszystkie lata tyle osób obdarzyło nas zaufaniem i powierzyło nam swój wielki mały 1%.

Z jednej strony rozpira nas duma, że akceptujecie Państwo sposób, w jaki gospodarujemy Waszą darowizną, z drugiej zdajemy sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka ciąży na naszym stowarzyszeniu. Za tak dużą hojność i szczodrość wszystkim z całego serca składamy podziękowania. Środki pozyskane w ramach 1% nie są wykorzystywane do innych rzeczy niż tylko pomoc i wsparcie. Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze nie zatrudnia nikogo, wszelkie prace na rzecz stowarzyszenia członkowie i sympatycy wykonują społecznie. Przekonani o wielkim sercu wszystkich ludzi zwracamy się z apelem, aby i tym razem przekazać swój wielki mały 1% Mareckiemu Stowarzyszeniu Gospodarczemu.

W tym celu na zeznaniu podatkowym trzeba wpisać

**Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze
KRS 0000231763.**

Zaznaczenie kwadracika „Wyrażam zgodę” spowoduje, że Urząd Skarbowy przekaze informacje, kto był darczyńcą

Dariusz Pietrucha, Prezes MSG

salonów w aglomeracji stołecznej. Potem plasuje się dobrze znany rdzenym markowianom Fomar, producent części motoryzacyjnych. Na podium wskoczył Siegwerek, firma zajmująca się sprzedażą farb przemysłowych. Czwartą gazelą z Marek (zresztą nie pierwszy raz w rankingu) jest T-House, firma spedycyjna.

Gdyby połączyć ich przychody, zanotowane w 2011 r. wyniosłyby one prawie 210 mln zł. To ponad dwukrotnie więcej niż wynosi budżet Marek.

- To powód do dumy, że na terenie Marek działają firmy, które zatrudniają dziesiątki osób i udaje im osiągnąć sukces na skalę co najmniej ogólnokrajową. Wprawdzie ostatnie lata nie rozpieszczają przedsiębiorców, ale mam nadzieję, że w kolejnych edycjach rankingu znajdziemy większą liczbę przedsiębiorstw z naszego miasta i wyższych lokatach – podkreśla Dariusz Pietrucha, szef Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego.

Mareckie firmy w rankingu

Firma	Lokata w woj. mazowieckim	Lokata w kraju	Dynamika obrotów 2009-2011 (w proc.)
M&P FHU Mirosław Pawlina	266	1431	58,6
Fomar Borg Automotive	310	1708	50,3
Siegwerk	385	2235	38,3
T-House	479	2783	28,6

Sala koncertowo - widowiskowa na miarę XXI wieku?

Sala koncertowo –widowiskowo - sportowa, czy tylko, a może aż sala koncertowo - widowiskowa? Na to pytanie musieli sobie odpowiedzieć radni, głosząc zmiany do założeń ogólnych nowej siedziby Zespołu Szkół Nr 1 przy ul. Wspólnej. Argumenty radnych Wspólnoty Samorządowej bezcenne...

Na wstępie krótkie wyjaśnienie, czego dotyczyły się zmiany i kto optował za ich wprowadzeniem. Projekt uchwały radnych MSG i PO zakładał, iż należy zmienić zapis w założeniach ogólnych nowej siedziby ZS Nr 1, odnoszący się do części widowiskowo – sportowej – strefy wydzielonej. Uważaliśmy bowiem, że uniwersalny charakter sali sprawi, iż nie będzie ona w pełni spełniała swojej funkcji. W myśl powiedzenia – „co jest do wszystkiego, to jest do niczego”.

Zmiany, które zaproponowaliśmy to określenie funkcji sali, jako koncertowo –widowiskowa, bez części sportowej. Taki zapis gwarantuje spełnienie wszystkich wymogów, takich jak: odpowiednie wygłuszenie, zapewnienie akustyki, czy przystosowanie widowni do standardów profesjonalnej sali koncertowej. Należy pamiętać, że w projekcie jest zapisana sala główna, w skład której wejdą 3 boiska do piłki ręcznej, siatkówki, 3 boiska do koszykówki oraz ścianka wspinaczkowa. W opinii fachowców ta baza sportowa, wraz z boiskami na zewnątrz budynku – w pełni wystarczy. Zmiany, które proponujemy wiąże się z kosztami, szacowanymi na ok. 3 mln zł, ale patrząc na ogrom inwestycji, jak i możliwość pozyskania środków z prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie kultury, to jest to kwota do zaakceptowania.

Nie spodziewaliśmy się jednak, że nasza propozycja spotka się z głosami krytyki, a argumenty, które wygłaszają radni Wspólnoty postawią nas w osłupienie. Okazuje się bowiem, że Markach nie ma potrzeby funkcjonowania profesjonalnej sali koncertowo - widowiskowej, ponieważ, tak jak w przypadku basenu jest ona w ościennych gminach, więc jest to tylko chęć posiadania – oznajmił jeden z radnych Wspólnoty.

Inny z radnych Wspólnoty uważał, że skoro w mieście funkcjonuje hotel posiadający salę, to nie ma potrzeby budowania sali, która mogłaby przynosić dochody np. z przeprowadzanych konferencji, czy występów kabaretowych.

Idąc tokiem myślenia wspomnianych radnych wygląda na to, że mieszkańcom Marek nie należy się, ani sala koncertowa, ani basen, ani inne obiekty kulturalno – sportowe, ponieważ wszystko jest w okolicznych miejscowościach.



Sala widowiskowa w Zielonca.

Warto zauważyć, że naszego projektu broniła, związana od lat z mareką kulturą – radna Łużyńska. W swoich wypowiedziach wyraźnie zaznaczała, że w Markach istnieje duża potrzeba prawdziwej sali koncertowo - widowiskowej, która będzie spełniała najwyższe standardy. Głos radnej był bardzo cenny, zważywszy na jej doświadczenie w tej dziedzinie.

Co ciekawe, nawet sam burmistrz potwierdził zasadność proponowanych przez nas zmian, a to zachowanie godne podkreślenia, gdyż nie zdarza się często.

Ostatecznie projekt uchwały został przyjęty, ale stwierdzenia radnych Adamczyka i Szczepanowskiego uważamy za przykre, bo, skoro budujemy szkołę, której nie potrafiono wybudować od przeszło 10 lat, to winna ona być na najwyższym poziomie. Rozumiemy, że są inne potrzeby, takie jak odbudowa dróg, czy budowa chodników, ale miasto się rozwija, a nasi mieszkańcy zasługują na inwestycję, która będzie naszą wizytówką i powodem do dumy. Pamiętajmy, że jest to inwestycja dla pokoleń... Arkadiusz Werelich



Naprawmyto.pl u prezydenta

Tam nas jeszcze nie było. Grupa Marki 2020 miała zaszczyt przekroczyć progi Pałacu Prezydenckiego. Okazją była szczególna – rozdanie nagród w akcji „Masz głos, masz wybór”.

To wyróżnienia dla przedsięwzięć realizowanych pro publico bono w różnych miejscowościach z całej Polski. Grupa Marki 2020 i samorząd miasta zostały wyróżnione za wdrożenie projektu Naprawmyto.pl. Przypomnimy - to serwis, który służy do zgłaszania usterek w miejskiej infrastrukturze.

- Uczestnicy akcji Masz głos, masz wybór zasługują na ogromne uznanie. Należą do tej mniejszości, której się chce działać dla dobra wspólnego. Organizacje, grupy nieformalne, szkoły, biblioteki. Angażują do działania innych mieszkańców, proponują współpracę władzom. A te władze, co niezwykle istotne i budujące, współpracę tę chętnie podejmują – mówił minister Jacek Michałowski, szef kancelarii prezydenta.

- Cieszymy się, że udało się wdrożyć działanie serwisu na terenie Marek. Choć nie ma jeszcze roku, zgłoszono już ponad 370 różnych usterek. Większość z nich została naprawiona – mówią Jacek Orych i Tadeusz Markiewicz, którzy uczestniczyli wraz z burmistrzem Werczyńskim w gali w Pałacu Prezydenckim.

W tym roku do akcji „Masz głos, masz wybór” zgłosiło się 170 formalnych i nieformalnych grup z całego kraju.

- Nagrodzono te inicjatywy, które nie tylko prowadziły do zmian w otoczeniu, ale także do aktywizacji społeczności – angażowały wiele osób, uczyły

dialogu, zgodnej współpracy – tłumaczy Joanna Załuska, dyrektorka programu Masz Głos, Masz Wybór.

AK



Jacek Orych i Tadeusz Markiewicz z nominacją do nagrody Super Samorząd 2012.



Dla Ciebie gest, dla nas - szansa
Przekaż 1% Mikołajkowi

Dzięki przekazaniu jednego procenta z Twojego podatku pomagasz nam w sfinansowaniu rehabilitacji, bez których Mikołaj nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować



KRS 0000037904
CEL SZCZEGÓŁOWY 16532 KLUZ MIKOŁAJ

www.mikolajek.org
f/ Jeden.procent.dla.Mikolajka

Możesz nam również pomóc przelewając dowolną kwotę na konto fundacji:
 Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomińska 5, 01-685 Warszawa,
 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615 z dopiskiem pomoc dla 16532 Kluz Mikołaj



Przetarg na obwodnicę tuż, tuż

**11 tysięcy podpisów
i 4 lata starań zrobiły swoje.**

Zamówienie zostanie ogłoszone lada dzień.

**Jest się z czego cieszyć, ale z otwarciem szampana warto zaczekać. Dlaczego?
O tym pisze Szczepan Ostasz, jeden z organizatorów akcji „TAK dla Obwodnicy Marek”.**

► **cd ze str. 1**

Niewzglądanie obwodnicy Marek w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2007-2012 było przełomem. Z jednej strony pokazało ignorancję ówczesnych władz centralnych (pominięcie jednej z najistotniejszych inwestycji zarówno dla Warszawy, jak i ruchu tranzytowego z krajów nadbałtyckich, o mieszkańcach Marek nie wspominając). Z drugiej strony zintegrowało obywateli Marek i kierowców przejeżdżających przez miasto do wspólnego działania. W ten sposób zrodziła się inicjatywa „TAK dla Obwodnicy Marek”, której początkiem była „cukierkowa akcja” pod Komandorem. A potem chodziliśmy z grubą książką z Waszymi podpisami do polityków i urzędników. I tak przez niemal cztery lata.

Na nowo rozpoczął się też proces pozyskania kluczowego dokumentu - Decyzji Środowiskowej. Zadano o zdecydowanie wyższą jakość „papierów” - Raportu Oddziaływania na Środowisko. W tym procesie urzędnicy Marek zaliczyli widowiskową wpadkę, nieprawidłowo przedstawiając dokumentację środowiskową... Ten błąd mógł kosztować na bardzo dużo, nawet uchylnie decyzji na późniejszym etapie ze względów formalnych. Na całe szczęście pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska zauważyli tę pomyłkę i skończyło się na wydłużeniu postępowania o jeden miesiąc i wtykaniu Marek palcami, że we własnej sprawie popełniane są kardynalne błędy. Ostatecznie w grudniu 2012 roku wydano nową Decyzję Środowiskową - podlegała ona pewnym zmianom w procesie odwoławczym, jednakże we wrześniu 2012 r. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska utrzymała ją zasadniczo w mocy.

Decyzja Środowiskowa jest dokumentem koniecznym do powstania każdej drogi - wytacza ona m.in. jej przebieg. Ale konieczny jest jeszcze drugi ważny, o ile nie ważniejszy element - pieniądze. Aby obwodnica Marek je otrzymała, konieczne było uwzględnienie jej w Programie Budowy Dróg Krajowych. I tu kluczem było 11 tys. podpisów i zaangażowanie mieszkańców Marek oraz kierowców. Takiego głosu nie można było zignorować. Presja społeczna w połączeniu z merytoryczną argumentacją zrobiła swoje. Oba odcinki, z których składać się będzie obwodnica Marek, a więc Marki - Drewnica oraz Drewnica - Radzymin zostały uwzględnione w Programie Budowy Dróg Krajowych, jako zadanie możliwe do realizacji do 2015 roku. To był kolejny krok do przodu, obwodnica znalazła się wreszcie w kluczowym programie, ale jako zadanie „rezerwowe”. Na kolejny sukces przyszło nam czekać - w listopadzie 2012 r. uchwałą Rady Ministrów, obwodnica Marek w całości została przeniesiona o oczko wyżej. Co w efekcie otwierało drogę do ogłoszenia długo oczekiwanego przetargu.

Szacowana wartość zamówienia wynosi w przybliżeniu dziesięć razy tyle co roczny budżet Marek. Jest to także sześciokrotność wartości inwestycji w kanalizację. Ta inwestycja odmieni oblicze Marek raz na zawsze: będzie miała zdecydowanie większy wpływ na nasze życie niż wszystkie inne inwestycje, jakie zostały zrealizowane w naszej miejscowości. Jest się więc z czego cieszyć. Te 11 tys. Waszych podpisów dało wreszcie efekt taki, jak powinno. Ale nie możemy jeszcze odetchnąć. Ogłoszenie przetargu jest logiczną konsekwencją deklaracji premiera i jest to istotny kamień milowy w drodze do naszego celu. Po drodze jest jeszcze kilka mniejszych kamieni, o które łatwo się potknąć.

Przed wszystkim należy możliwe szybko go rozstrzygnąć i podpisać umowę z wykonawcą - dopiero od tego momentu biegnie termin zakończenia inwestycji.



Wybranie wykonawcy nie jest takim prostym procesem, jak to się wydaje, szczególnie w sytuacji dość skąpej liczby przetargów i bezpardonowej walki firm budowlanych. Trzeba być niestety przygotowanym, iż proces wyboru wykonawcy będzie trwał 6-8 miesięcy.

Kolejnym istotnym etapem jest projekt budowlany - tu kluczową kwestią dla mieszkańców jest ochrona przed hałasem. Konieczne jest przede wszystkim dopilnowanie zabezpieczeń przeciwhałasowych osiedla Kosynierów.

Kolejny bardzo ważna sprawa jest związana z pozyskaniem tzw. ZRIDu, czyli zintegrowanego pozwolenia na realizację inwestycji drogowej. Jest ono kluczowym elementem potrzebnym do dokonania wykupu działek, których przeznaczenie jest zamrożone ze względu na przebieg inwestycji. Równocześnie ważne jest sprawne przeprowadzenie procesu wykupu. I w tym miejscu trzeba przekonać wojewodę Kozłowskiego do zastosowania sprawdzonego w Małopolsce, polegającego na wypłaceniu dodatkowej premii tym właścicielom, którzy się zdecydowali na szybkie dokonanie transakcji. Pozwoli to na sprawny wykup działek i zaowocuje równocześnie wyższymi kwotami odszkodowań w procesie wywłaszczenia.

Kluczowym elementem mającym wpływ na harmonogram powstawania obwodnicy Marek jest wycinka drzew. Ze względu na okresy lęgowe można ją przeprowadzać jesienią i zimą. Tak więc, jeżeli pierwszy szpadel ma być wbity w ziemię w przyszłym roku, wycinka musi zakończyć się najpóźniej w marcu 2014 - GDDKiA nie ma zbyt dużo czasu na jej wykonanie.

Aby obwodnica powstała, wykonawca inwestycji będzie musiał korzystać z sieci dróg w Markach, Ząbkach, Warszawie czy też gminie Radzymin. Będą to w dużej mierze drogi gminne i powiatowe, które będą podlegały dość dużemu zużyciu w tym czasie ze względu na ciężki sprzęt budowlany, który będzie się nimi poruszał. Z tego względu konieczne jest podpisanie umów o korzystaniu z tych dróg, a przede wszystkim przywróceniu ich po realizacji inwestycji do porządnego stanu. Ten proces będzie wymagał dużej kontroli z naszej społecznej strony - wszyscy wiemy, jak wyglądają Marki po zakończeniu prac związanych z instalacją kanalizacji...

Kolejną sprawą to jak najszybsze ustalenie przejezdności na odcinku Węzeł Marki - Węzeł Zielonka 2 - a więc połączenie Trasy Toruńskiej z drogą 631, nawet w wariantcie jednojezdniowym i wyłącznie dla pojazdów poniżej 3,5 tony. Im szybciej to się stanie, tym szybciej część ruchu zostanie wyprowadzona z Marek na tzw. małą obwodnicę.

Pisząc o drodze 631 nie można zapomnieć o wpięciu Marek do tej drogi i za jej pośrednictwem z węzłem Zielonka 2. Już teraz należy rozpocząć intensywne prace projektowe i inwestycyjne, mające na celu powstanie infrastruktury, za pomocą której mieszkańcy Zieleńca i Pustelnika będą mogli skorzystać z drogi

S8 bez przejeżdżania przez całe Marki, aż do węzła z ulicą Piłsudskiego. I tu pilleczka jest po stronie ratusza...

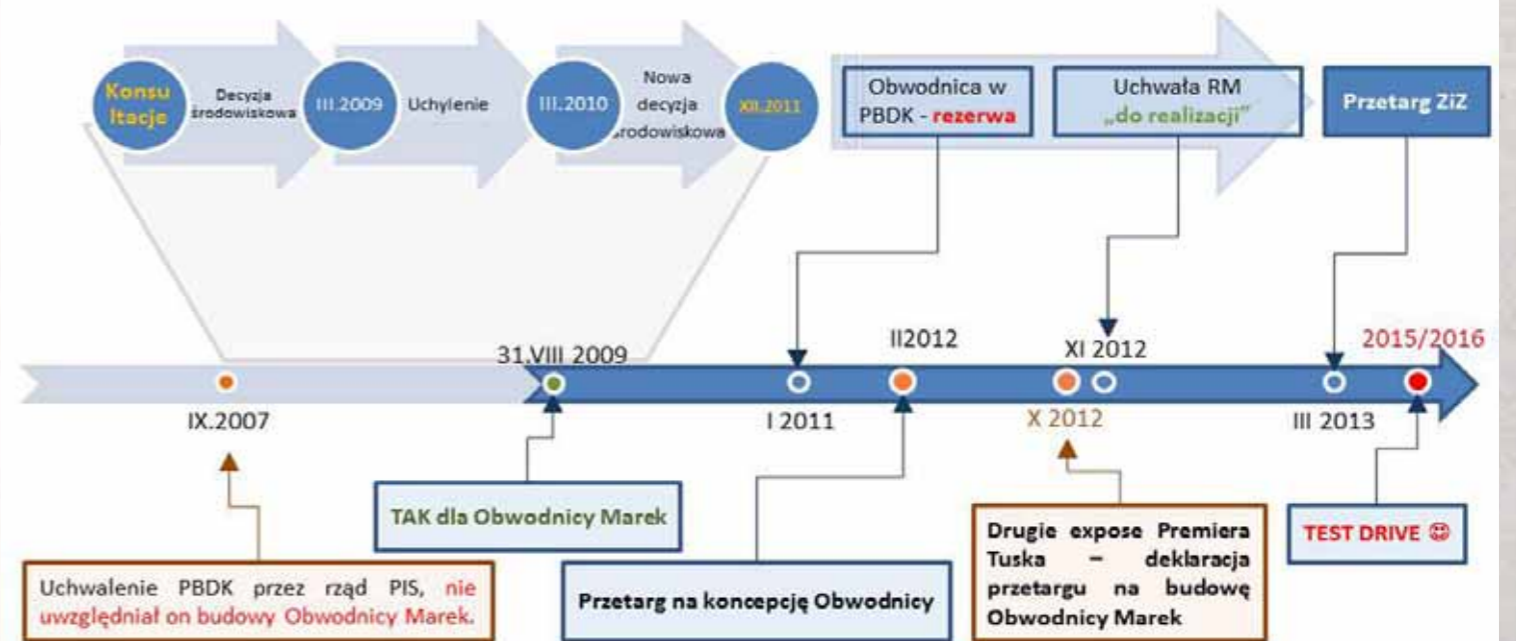
I w tym miejscu pojawia się kolejna, wydawałoby się dość prosta sprawa, nazewnictwo. Są różne zakusy, jak miałby się nazywać węzeł trasy S8 z ulicą Piłsudskiego. Jedną z propozycji jest właśnie węzeł Piłsudskiego. Moim zdaniem, zachowując szacunek do Wielkiego Marszałka, ten węzeł powinien nazywać się po prostu Marki. Będzie to jasne i oczywiste dla wszystkich, a Marki będą łatwe do znalezienia dla każdego, także dla inwestorów.

Tak więc szanowni mieszkańcy, ogłoszenie przetargu będzie wielkim sukcesem nas wszystkich. Ale nie zapominajmy, że jest to tylko kolejny krok do przodu, a właściwym celem jest realizacja największej inwestycji w dziejach Marek. Z szampanami, koniakami i sztucznymi ogniami poczekajmy do jej otwarcia...
Szczepan Ostasz

Z ręką na pulsie

Chcesz być na bieżąco na temat obwodnicy Marek? Nic trudnego. Wystarczy mieć dostęp do internetu. Grupa Marki 2020, która prowadzi akcję „Tak dla obwodnicy Marek”, utworzyła specjalną stronę www. Pod adresem www.obwodnicamarek.pl zamieszczamy bieżące informacje, komentarze, opinie, relacjonujemy artykuły z Internetu i prasy. Od chwili uruchomienia serwisu zanotowaliśmy ponad 300 tys. odwiedzin. Zapraszamy też do polubienia naszych stron na Facebooku.

Wystarczy znaleźć **Grupę Marki 2020** i Obwodnicę Marek na Facebooku i kliknąć „Lubię to”.



„Jaka będzie ta miłość ?” Agnieszka Lużyńska i Barbara Białowas

Parafrazując tytuł koncertu, „Jaka będzie ta miłość?” można zapytać, „Jaki był ten koncert?”.

Koncert wspaniały, przepiękny, wzruszający, pełen refleksji, poruszający – dziękujemy... – czytamy w pamiątkowej kronice MOK.

Otóż 10 marca 2013 roku w Mareckim Ośrodku Kultury im. Tadeusza Lużyńskiego na zaproszenie Dyrektora MOK Krystyny Klimeckiej w koncercie poetycko – muzycznym wystąpiły, poetka Barbara Białowas oraz wokalistka Agnieszka Lużyńska, markowianka, córka patrona MOK. Owe wydarzenie spotkało się z wielkim zainteresowaniem przybyłych na koncert gości, którzy już kwadrans przed koncertem szczerze wypełnili salę widowiskową oraz kawiarenkę MOK (przybyło ponad 150 osób). Artystkom akompaniowali muzycy, Krzysztof Podstawka – gitara akustyczna oraz Włodzimierz Tyl – fortepian.

Barbara Białowas prowadziła koncert i recytowała wiersze ze swojego ostatniego tomiku p.t. „Lustra”. Piosenki do słów Barbary Białowas wykonała brawurowo Agnieszka Lużyńska, która po raz kolejny ukazała publiczności swój talent i kulturę artystyczną, w koncercie, który wprost oczarował słuchaczy. Program na ten wieczór zawierał piosenki i wiersze o miłości na różnych etapach życia kobiety... „tej pierwszej miłości „wiosennej” – pełnej wiary w przychylność losu, tej późniejszej „gorąco – letniej” – nieufnej i poranionej oraz tej „jesiennej” – wybaczącej” - jak powiedziała na wstępie autorka tekstów.

Różnorodnie, lirycznie i dowcipnie wiersze Barbary Białowas oraz klimaty muzyczne wyzarowane przez znanych kompozytorów (Roman Ziemiański, Grzegorz Góralczyk, Marek Kędziorek, Jolanta Mórawska, Dariusz Samoraj, Marcin Musiała) układają się w drogę życiową kobiety, przekazując uniwersalną prawdę, że życie jest miłością a ukazując ich wyjątkowość dodanymi do ich wy-



Na zakończenie artystka pięknie podziękowała poetce, muzykom i Dyrektora MOK Krystynie Klimeckiej za zaproszenie.

Natomiast Dyrektor MOK-u serdecznie podziękowała artystom za piękny koncert, wręczając im czerwoną różę, piękny symbol uznania i szacunku dla artystów oraz życzyła wielu następnych tak bogatych w przeżycia muzycznych projektów artystycznych. Podziękowała Burmistrzowi Miasta Marki Januszowi Werczyńskiemu, Przewodniczącemu Rady Miasta Marki Marcinowi Piotrowskiemu za obecność na koncercie także Dariuszowi Myszkiniowskiemu za oprawę akustyczną oraz całemu zespołowi ośrodka za dobrą współpracę i wszystkich zachęciła do obejrzenia Retrospektywnej Wystawy Malarstwa artysty plastyka Mieczysława Misurskiego, prezentowanej obecnie w Galerii MOK.

„Chęć pielęgnowania w sobie wartości estetycznych wyrażonych przez sztukę, w miejscu, które stwarza taką możliwość, tkwi w mareckiej społeczności, która licznie uczęszcza do MOK-u. Jego wydobycie zależy od ludzi, którzy chcą go odnajdywać poprzez swoją pasję talent, zaangażowanie i miłość do sztuki oraz potrzebę dzielenia się tymi pięknymi elementami swojego życia z innymi ludźmi” - powiedziała, po czym z radością zaprosiła obecnych do obejrzenia wystawy oraz wpisania się do kroniki pamiątkowej.

Tego dnia w kronice pojawiło się wiele wpisów, które wyrażają uznanie za odwagę do radości tworzenia i działania – dodałabym jeszcze oraz dzielenia się nimi z innymi ludźmi. Jeden z nich brzmi: „jak zmarznięta ziemia wycekuje wiosennych promieni słonecznych, tak mieszkańcy Marki wyczekiwali na kolejny występ swojej wspaniałej artystki – Agnieszki...i było warto. Ciepły, zarazem majestatyczny głos rozbudził nasze zmysły”. Powyższe słowa do Agnieszki Lużyńskiej skierował Radny Miasta Marki Paweł Pniowski.

Wieczór dobiegał końca, kawiarenka artystyczna wypełniła się miłym dla ucha brzmieniem rozmów, szelestem wpisywanych w tomiki wierszy dedykacji autorki Barbary Białowas oraz składanych na ręce Agnieszki Lużyńskiej kwiatów, będących serdecznym akcentem podziękowań za znakomity artystycznie spędzony czas w murach Mareckiego Ośrodka Kultury im. Tadeusza Lużyńskiego.

KAWIARENKA ARTYSTYCZNA

Mareckiego Ośrodka Kultury im. T. Lużyńskiego

KONCERT POETYCKO – MUZYCZNY „Jaka będzie ta miłość ?”

Wystąpili: AGNIESZKA LUŻYŃSKA - vocal & BARBARA BIAŁOWAS - recytacja, WŁODZIMIERZ TYL - fortepian, KRZYSZTOF PODSTAWKA - gitara akustyczna.

Obsługa nagłośnienia: DARIUSZ MYSZKINIS firma „MASTER”.

Muzyka: Roman Ziemiański, Grzegorz Góralczyk, Marek Kędziorek, Jolanta Mórawska, Dariusz Samoraj i Marcin Musiała.

Paulina Borzecka

Marecki Ośrodek Kultury im. Tadeusza Lużyńskiego



konania osobistymi emocjami mogliśmy wysłuchać jak „prawdziwie – muzyka – maluje w kolorach tęczy duszę człowieka” - jak napisał w kronice Krzysztof Podstawka, autor aranżacji utworów.

Dzięki temu Agnieszka Lużyńska odkryła przed słuchaczami kawałek swojej duszy, ukazując przy tym charakterystyczny dla niej obraz zawierający nutę efemeryczności, tajemnicy człowieka wrażliwego i chcącego podzielić się z innymi swoimi emocjami i uczuciami (piosenki m.in. „Z Tobą”, „Zabierz mnie”, „Tyle naszego”, „Jaka będzie ta miłość?”, „Przyszła”, „Zostań ze mną”, „Kłopoty z miłością”).

Efektom tej kreacji był klimat, jaki z powodzeniem udało się jej wytworzyć podczas tego koncertu, wspólnie z poetyckimi recytacjami Barbary Białowas (wiersze m.in. „Z początkiem wiosny”, „Łąka”, „Maliny”, „W Wąwozie wspomnień”, „Czekałam”, „Co zrobiłeś Ty?”) a nie byłoby to możliwe, gdyby nie głęboka pasja do muzyki i radości ze śpiewu, jakie towarzyszą jej od lat. To najlepszy dowód na to, że trzeba pielęgnować w sobie piękno i pozwolić mu się ukazać, że warto jest mieć marzenia i wytrwale próbować je realizować.

Sprawozdanie ze zbiórki

W dniach 14-21 grudnia 2012 roku z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia na terenie klubu MTS Marcovia odbyła się zbiórka zabawek, odzieży oraz datków pieniężnych na rzecz dzieci z Rodzinnego Integracyjnego Domu dziecka na Białoleęce.

Pozwolenie na zbiórkę wydał Burmistrz Miasta Marki decyzją z dnia 10.12.2012r nr 0050.1/42462012 Zbiórka zakończyła się 21 grudnia. Z podarowanych rzeczy przygotowano 8 wspaniałych paczek świątecznych pełnych zabawek gier oraz filmów. Zebrano również w datkę pieniędzy w wysokości 600zł. Zebrane fundusze oraz rzeczy zostały przekazane następnego dnia.





ratuj maluchy
i starsze dzieci też!

**ZBIERAMY 500 TYSIĘCY PODPISÓW
POD WNIOSEM O REFERENDUM. DOŁĄCZ DO NAS!**

www.ratujmaluchy.pl www.rzecznikrodzicow.pl

PROTESTUJEMY:

6-latki do szkoły

NIE!!!

Ratuj maluchy i starsze dzieci też!

Dlaczego protestujemy?
Edukacja w Polsce jest w głębokiej zapaści. Rząd podejmuje w trudnym czasie kryzysu nieprzemysłane reformy. Wbrew woli rodziców, ze szkodą dla dzieci. Tysiące szkół i przedszkoli jest likwidowanych. Dlatego musimy sami wziąć sprawy w swoje ręce i zadbać o ratowanie oświaty dla małych i starszych dzieci. I właśnie dlatego zbieramy podpisy pod wnioskiem o:

Referendum edukacyjne: „Ratuj maluchy i starsze dzieci” w sprawie:

1. Czy jesteś za zniesieniem obowiązku szkolnego sześciolatków?
2. Czy jesteś za zniesieniem obowiązku przedszkolnego pięcioletków?
3. Czy jesteś za przywróceniem w liceach ogólnokształcących pełnego kursu historii oraz innych przedmiotów?
4. Czy jesteś za stopniowym powrotem do systemu: 8 lat szkoły podstawowej + 4 lata szkoły średniej?
5. Czy jesteś za ustawowym powstrzymaniem procesu likwidacji publicznych szkół i przedszkoli?

Na stronach: www.rzecznikrodzicow.pl, www.ratujmaluchy.pl są dostępne informacje o proteście oraz druki przygotowane specjalnie dla Was Rodzice, Dziadkowie i Wy Wszyscy, którym los naszych pociech nie jest obojętny. Możecie sami zebrać podpisy w gronie znajomych (pełnoletnich obywateli polskich posiadających prawa wyborcze) i bezpośrednio wystąpić do Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznika Praw Rodziców. Zbierane formularze z podpisanymi zostaną przekazane do Kancelarii Sejmu RP.

Zespół Szkół im. M. Konopnickiej
przyjmuje uczniów z niepełnosprawnością intelektualną do:
**Szkół Podstawowej, Gimnazjum,
Zespołów Terapeutycznych**

Nabór uczniów stały w ciągu roku szkolnego
ul. Kasztanowa 21, 05-260 Marki, tel./fax 22 781 13 17
e-mail: szkola@zssmarki.eu

Apel o pomoc!

Zwracamy się do ludzi dobrych, życzliwych i kochających dzieci. Prosimy o pomoc i wsparcie finansowe dla naszego syna Adasia. Adaś urodził się z głębokim autyzmem i jest dzieckiem nie mówiącym. Ma 12 lat. Bardzo potrzebne są mu terapie i turnusy rehabilitacyjne na które nas nie stać! Mama Adasia od roku nie pracuje, a tata otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne. Miesięczny koszt rehabilitacji to suma około 1000 zł. Obecnie prowadzona terapia powoli daje rezultaty. Dla dobra Adasia nie można jej przerywać.

Prosimy o pomoc ludzi dobrej woli i przekazanie 1% podatku za pośrednictwem Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego na rzecz Adasia. Z góry dziękujemy za okazaną pomoc Alfreda i Paweł Wysoccy, Rodzice Adasia

1% na pomoc dla Adasia
Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze KRS 0000231763
Koniecznie z dopiskiem: **Adam Wysocki**



Szansa na place zabaw

Wojewoda Mazowiecki przyznał Markom ponad 345 tys. zł na budowę trzech bezpiecznych placów zabaw w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła”.

W tym roku zakwalifikowane zostały wnioski dotyczące szkół podstawowych nr 3, 4 oraz 5. Budowa nowoczesnego placu zabaw w każdej ze szkół zostanie wsparta w kwocie 115 450 zł. To już kolejna transza środków z programu „Radosna Szkoła”, która przekazana zostanie mareckim placówkom oświatowym. Wcześniej wsparcie finansowe na budowę placu zabaw otrzymały szkoły podstawowe nr 1 i 2 oraz Zespół Szkół Specjalnych przy ul. Kasztanowej. Każda z mareckich podstawówek skorzystała również ze wsparcia finansowego na zorganizowanie sali zabaw dla najmłodszych uczniów.

O przystąpieniu do tegorocznej edycji programu „Radosna Szkoła” wnioskował jesienią ubiegłego roku radny PO i zarazem członek Grupy Marki 2020 Paweł Pniewski.

Łącznie, mazowieckie szkoły na budowę nowoczesnych i bezpiecznych placów zabaw oraz zakup pomocy dydaktycznych otrzymają w tym roku wsparcie z budżetu państwa w kwocie 7,4 mln złotych.

– Przyznanie nam środków finansowych na budowę aż trzech nowoczesnych placów zabaw to rewelacyjna wiadomość. Każda z mareckich podstawówek będzie mogła dysponować bezpiecznym miejscem do zabaw na świeżym powietrzu dla najmłodszych uczniów, których z roku na rok w naszych szkołach przybywa. Mimo trudnej sytuacji finansowej, w jakiej znajdujemy się w tym roku, wierzę, że uda nam się znaleźć środki na wkład własny dla tych inwestycji. Nie możemy przecież oszczędzać na dzieciach – podsumowuje Jacek Orych, wiceprzewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej. **AK**

Sukces uczniów SP nr 1

Mateusz Smoliński oraz Jakub Krakowiak, którzy są uczniami klas szóstych, zostali laureatami kuratorskiego konkursu matematycznego.

Sukces ten jest wynikiem ciężkiej pracy chłopców, ale trud ten został należycie nagrodzony. Zwolnienie z zewnętrznego egzaminu po klasie VI, co jest równoznaczne z uzyskaniem maksymalnej ilości punktów, to główna nagroda dla laureatów.

Osiągnięcia naszych młodych mieszkańców pokazują, że poziom nauki w mareckich szkołach ulega sukcesywnej poprawie. Niech będzie to zachęta dla innych uczniów, ponieważ są to wzory godne naśladowania.

Warto w tym miejscu wspomnieć o nauczycielach prowadzących, których zaangażowanie przełożyło się bezpośrednio na wspaniałe wyniki Mateusza i Jakuba. Pani Jolanta Łaszczuk oraz Jolanta Pacholska zasługują na słowa uznania. Gratulacje.

Arkadiusz Werelich





**róg
ul. Kartografów 1
i Mickiewicza**

zapraszamy
pon. - sobota
7⁰⁰ - 21³⁰
niedziela
10⁰⁰ - 20⁰⁰



ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH "DOBRY KOMINIARZ"

ul. Skorupki 2B, 05-270 Marki

PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!

Tel. 503 - 015 - 670
www.dobrykomiarz.pl



Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz



ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA
Ul. Gdyńska 63
05-200 Wołomin

Tel 022/ 776 37 52
Tel/Fax 022/ 776 25 36

www.zielonagaleria.pl

e-mail:zielonagaleria@interia.eu



KANCELARIA DORADZTWA PRAWNEGO

DORADZTWO PRAWNE Z ZAKRESU:

prawa spółek handlowych, prawa gospodarczego,
prawa cywilnego, prawa pracy,

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH

ORAZ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH:

zastępstwo procesowe, udzielanie porad
i opinii prawnych, sporządzanie i opiniowanie umów,
porozumień, wypowiedzeń, oświadczeń,
windykacja należności

Honestus sp. z o.o., ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki
tel. 022 242 60 26, 022 242 60 23, fax 022 242 60 01
www.honestus.pl, e-mail: honestus@honestus.pl

Bezpłatne Porady Prawne

Praktyczne porady prawne udzielane bezpłatnie

w każdy wtorek godz. 9.00 - 11.00, czwartek w godz. 17.00 - 19.00

przez prawnika Radosława Romanowskiego

w siedzibie redakcji Ekspresu Mareckiego,
Marki, Al. Piłsudskiego 138, Piętro I

Projektowanie stron WWW
Grafika komputerowa
Reklama internetowa
Pozycjonowanie
Banery
Flagi

WebReklama®

Hosting od 45 zł
Domeny od 25 zł

www.webreklama.pl

INTERIOR CENTRUM

Interior Centrum Sp.j.
05-260 Marki, ul. Ciurlionisa 3
tel. 022 799 18 19, fax 022 771 24 96
e-mail: interior@grupapsb.com.pl, www.interiorcentrum.com.pl

CENTRUM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

Elewacje wykonane w systemie Terranova

Firma specjalizuje się w handlu detalicznym i hurtowym materiałami budowlanymi.

Oferuje:

- płyty gipsowo-kartonowe
- profile do płyt g-k i sufitów podwieszanych
- sufity podwieszane mineralne ARMSTRONG
- docieplenia poddaszy - wełna ISOVER, PAROC, URSA
- styropian TERMO ORGANIKA
- cement, cegła, wapno
- kleje do glazury CERESIT, ATLAS, CEKOL
- gipsy szpachlowe i tynkarskie DOLINA NIDY, KNAUF, CEKOL

MIESZAMY TYNKI I FARBY JUŻ OD 24 h

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

Wybór przedszkola niepublicznego – na co zwrócić uwagę?

Kiedy nasze dziecko osiąga wiek przedszkolny zdajemy sobie sprawę z tego iż jest to jednocześnie okres jego najciekawszego i najintensywniejszego rozwoju. Dziecko zaczyna rozwijać swoją mowę, wyobraźnię pokazuje nam jak bardzo ciekawi go otaczający świat. Jest to taki czas, kiedy jako rodzice stoimy przed ważnym wyborem. Szukamy placówki, która będzie najlepiej i najwłaściwiej wspomagać rozwój naszego dziecka. Okres przedszkolny stanowi bowiem fundament dalszego funkcjonowania i rozwoju naszej pociechy.

Obecnie na „na rynku edukacyjnym” mamy szeroką gamę placówek niepublicznych. Jeśli zdecydujemy się na to aby nasza pociecha chodziła do prowadzenia przedszkola niepublicznego ważne jest aby przy wyborze kierować się kilkoma ważnymi czynnikami.

Dużym ułatwieniem dla rodziców są fora internetowe. Pozwalają one zawęzić obszar wyboru placówki. Opierając się na ponad ośmioletnim doświadczeniu w prowadzeniu przedszkola niepublicznego jak również na osobistych doświadczeniach, chcemy aby poniższe rady służyły jako podpowiedź i ułatwienie.

Warto zatem omówić się z dyrektorem wybranej placówki. Jest on właściwą osobą do udzielania informacji o funkcjonowaniu placówki jak również do ustąpienia stosownych dokumentów. Każde przedszkole niepubliczne powinno być wpisane do ewidencji przedszkoli niepublicznych prowadzonej przez prezydenta danego miasta i posiadać nadany numer. Przedszkole powinno także spełniać wymogi Sanepidu oraz Straży Pożarnej.

Zbierając potrzebne informacje o placówce zaczynamy od podstawowych pytań: w jakim wieku są przyjmowane dzieci do przedszkola, czy stosowany jest podział według roczników. Łączone grupy dzieci w wieku 2-3 lat mogą stanowić duże utrudnienie dla naszego maleństwa. W tym okresie występują znaczące różnice na poziomie emocjonalnym i edukacyjnym. Nie bez znaczenia pozostaje także ilość dzieci w grupie. Najkorzystniej jest dla bezpieczeństwa i rozwoju naszych pociech kiedy grupy nie przekraczają 15 dzieci. Pozwala to na dokładną realizację podstawy programowej, poszerzenia jej o programy autorskie oraz na dokładną obserwację każdego dziecka.

Nauczyciel wychowania przedszkolnego i niejednokrotnie osoba będąca autorytetem dla swych podopiecznych, wywiera duży wpływ na jego rozwój emocjonalny i edukacyjny. Zatem istotne powinno być dla Państwa jako rodziców sprawdzenie czy wszyscy nauczyciele posiadają właściwe wykształcenie pedagogiczne (przedszkolne lub wczesnoszkolne). Mają Państwo także jako rodzice prawo poprosić dyrektora placówki o udostępnienie stosownych dokumentów potwierdzających kwalifikacje nauczycieli.

Lokalizacja placówki, wyposażenie, kadra to priorytetowe punkty na liście informacyjnej rodziców. Nie możemy jednak pominąć w tym „gąszczu pytań” kwestii żywienia dzieci w danym przedszkolu. Własna kuchnia, prawidłowo zbilansowana dieta w owoce i warzywa zapewnia naszym dzieciom prawidłowy rozwój fizyczny jak i psychiczny. Zwróćmy uwagę na to czy codzienny jadłospis jest udostępniony rodzicom, jak naliczana jest opłata za żywienie oraz czy placówka uwzględnia szczególne potrzeby żywieniowe dzieci np. z alergiami pokarmowymi.

W przypadku dzieci 2 – 3 letnich wkraczających w „świat przedszkolaka” pamiętajmy o potrzebie snu. Leżakowanie nie powinno być formą relaksu, wyciszenia i zaspokojeniem jednej z podstawowych potrzeb małych dzieci w ciągu całego dnia. Tą potrzebę dziecko sygnalizuje nam samo dlatego tego nie może mieć formy obowiązku. Zapytajmy czy dzieci śpią na leżakach, czy zasypiają przy muzyce relaksacyjnej lub bajeczkach, czy mogą mieć przy sobie swoją ukochaną przytulankę. Są to szczegóły ale tak ważne dla dobrego samopoczucia naszych pociech.

Do omówienia pozostaje kwestia zajęć, ich rodzaju oraz rozplanowania w ciągu dnia a także jakie założenia edukacyjne niosą one ze sobą. Do prowadzonych zajęć w przedszkolu należy zaliczyć także czas spędzony na świeżym powietrzu, spacer do lasu czy wycieczki.

Pozostały kwestie finansowe. Jaka jest wysokość opłaty wpisowej (czy jest to opłata jednorazowa), jaka jest miesięczna opłata za przedszkole, co obejmuje oraz jak dana placówka rozlicza nieobecności dziecka w przedszkolu.

Coraz częściej przedszkola niepubliczne zapraszają na dni otwarte bądź organizują dni adaptacyjne. Podczas takich dni rodzice wspólnie z pociechami biorą udział w zorganizowanych zajęciach, które stanowią łagodne przejście od czasu spędzonego wyłącznie w domu rodzinnym do edukacji i zabawy przedszkolnej. Dni te pozwalają dzieciom i rodzicom oswoić się z nowym otoczeniem.

Każdy dokonuje wyboru placówki według własnego, indywidualnego kryterium, kierując się przy tym własnymi odczuciami i oczekiwaniami. Mam nadzieję jako nauczyciel i rodzic jednocześnie, że umieszczone porady i wskazówki pozwolą Państwu znaleźć miejsce dla swojego dziecka, które będzie prawidłowo spełniać swe funkcje opiekuńcze i wychowawcze i które będzie wspierało jego rozwój. Musimy pamiętać, że powinno być to nie tylko miejsce spełniające nasze oczekiwania ale zwłaszcza oczekiwania naszych pociech.

Spokojne, szczęśliwe i bezpieczne dziecko powinno być mottem przewodnim każdej współczesnej placówki.

Zyczymy powodzenia.

Katarzyna Serocka

Nauczyciel – Niepubliczne Przedszkole Nr4 CHATKA PUCHATKA



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Zachodnia firma, część międzynarodowego koncernu, do nowo powstałego zakładu obróbki skrawaniem zatrudni

OPERATORÓW MASZYN CNC

Lokalizacja: okolice Marek

Oferujemy stabilne zatrudnienie, bezpieczeństwo socjalne, szkolenia, wysoką kulturę pracy.

Personality Doradztwo Personalne

t.: 22 637 52 95

operatormaszyncnc@personality.pl

Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki

tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl



1% – TAK NIEWIELE, A MOŻE URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE...

1%

KRS 0000116212
OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
05-270 MARKI
ul. BRACI BRIGGSÓW 11

WYSTARCZY 1% TWOJEGO PODATKU!

W DEKLARACJI PIT JAKO OPP WYBIERZ
ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP
KRS 0000116212

www.zosprp.pl

Pobierz bezpłatny program PIT–2012 ze strony: www.zosprp.pl

